

Ojczysty - dodaj do ulubionych / Ciekawostki językowe

SZTUCIEC i SZTUĆCE



OJ CZYSTY – DODAJ
DO ULUBIONYCH

Tego wyrazu używamy najczęściej w liczbie mnogiej: te SZTUĆCE i tych SZTUĆCÓW (nie: *sztućcy), dlatego forma liczby pojedynczej SZTUCIEC brzmi tak niecodziennie. Ale SZTUĆCE mają zarówno formy liczby mnogiej, jak i liczby pojedynczej: może być komplet SZTUĆCÓW i może być jeden SZTUCIEC. Kiedyś o SZTUĆCE było trudniej niż o jedzenie: jadało się samą łyżką lub po prostu rękami, SZTUĆCE zaś, wykonywane z kosztownych materiałów, były niemal ozdobą stołu, choć – jak pisał Henryk Rzewuski – „każdy szlachcic ma widełko i nóż za pasem”, a na czas biesiady brakujących „łyżek drewnianych podstarośći dostarczy ze wsi”. Słowo SZTUCIEC, dawniej występujące również w krótszej postaci SZTUĆ, nie zawsze oznaczało ‘nóż, widelec lub łyżka’. W XVIII w. SZTUĆCAMI zwano „narzędzia z puzderkiem abo do puzderka, czyli do futeralika, czyli do pary należące” (jak definiował Linde) albo samo takie puzderko. Mówiono zatem o noszonym przez cyrulika „sztuccu z dziesięcią instrumentami” (prototyp torby lekarskiej), o „sztuccu balwierskim” (czyli brzytwie), a także o „sztuccu stołowym”. SZTUCIEC był również synonimem SZTUCERA – broni myśliwskiej na grubą zwierzynę: „Sztuciec pojedynczy lub dubeltowy powinien mieć średnią długość i mierny kaliber” – pouczał Wilhelm Mylke w „Myślistwie krajowym”. Zwykle przyjmuje się, że SZTUCIEC to zapożyczenie z niemieckiego Stützen ‘podkładki pod nóż, widelec i łyżkę’, jednak rozwój semantyczny wyrazu nie potwierdza w pełni tej hipotezy.